

KONTA ZWIĄZANE Z RUCHEM QANON ZNIKAJĄ Z TWITTERA

Twitter poinformował o zawieszeniu ponad 70 tys. kont, które udostępniały treści tożsame z ruchem QAnon. Decyzja giganta mediów społecznościowych ma związek ze szturmem zwolenników Donalda Trumpa na amerykański Kapitol.

„Biorąc pod uwagę gwałtowne wydarzenia, do których doszło w Waszyngtonie, i zwiększone ryzyko przemocy, zaczęliśmy w piątek po południu na stałe zawieszać tysiące kont, które były przeznaczone głównie do udostępniania treści QAnon” - ogłoszono w komunikacie. Dodano, że wiele osób, których konta objęto tym działaniem, prowadziło więcej niż jeden profil.

„Te konta były zaangażowane w udostępnianie na dużą skalę szkodliwych treści związanych z QAnon, a ich głównym celem było szerzenie tych teorii spiskowych w serwisie” - dodano.

Zwolennicy teorii QAnon głoszą w mediach społecznościowych teorie spiskowe mówiące m.in. o tym, że Trump potajemnie walczy z ogólnoswiatowym spiskiem osób wykorzystujących seksualnie dzieci, w który zaangażowani są prominentni politycy Partii Demokratycznej, ważni urzędnicy i gwiazdy Hollywood - przypomina agencja Reutersa.

W środę 6 stycznia br. tłum zwolenników Trumpa wtargnął na Kapitol. Odbywało się tam wówczas posiedzenie Kongresu w sprawie ostatecznego zatwierdzenia wyników listopadowych wyborów prezydenckich, w których urzędującego prezydenta pokonał Joe Biden z Partii Demokratycznej. Parlamentarzyści zostali ewakuowani z budynku, w zamieszkach zginęło pięć osób, w tym jeden policjant.

Wcześniej w Waszyngtonie odbywał się wiec zwolenników Trumpa. Urzędujący prezydent, przemawiając do zgromadzonych, po raz kolejny powtarzał niepoparte dowodami twierdzenia o sfałszowaniu wyborów. Już po szturmie na Kapitol Trump wezwał w opublikowanym na Twitterze nagraniu do pokojowego rozejścia się do domów, mówiąc jednocześnie, że „wybory skradziono”.

Jak informowaliśmy wcześniej, Twitter oraz inne platformy internetowe - YouTube, Facebook, Instagram - podjęły decyzję o zablokowaniu konta Donalda Trumpa w ramach swoich serwisów. Twitter wprowadził stałą blokadę profilu @realDonaldTrump, tłumacząc podjętą decyzję, że był on wykorzystywany do „podżegania do przemocy”.

Czytaj też: [Media społecznościowe blokują Trumpa](#)